



# The Holy See

---

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

## CERIMONIA DI CONGEDO

### DISCORSO DEL SANTO PADRE GIOVANNI PAOLO II

*Aeroporto Internazionale di Kraków-Balice*

*Lunedì, 19 agosto 2002*

1. „Ojczyzna moja kochana, Polsko, [...] Bóg Cię wywyższa i wyszczególnia, ale umiej być wdzięczna!" (*Dzienniczek*, 1038). Tymi słowami z Dzienniczka świętej Faustyny pragnę Was pożegnać, drodzy bracia i siostry, moi rodacy!

W chwili, w której przychodzi mi wracać do Watykanu, spoglądam raz jeszcze na was wszystkich z wielką radością i dziękuję Bogu, że dane mi było znowu przebywać w Ojczyźnie. Myślami obejmuję kolejne etapy tej trzydniowej pielgrzymki: Łagiewniki, krakowskie Błonia, Kalwarię Zebrzydowską. Zachowuję w pamięci rozmodloną rzeszę wiernych, świadectwo wiary Kościoła w Polsce i waszej ufności w moc Bożego miłosierdzia. Żegnając się z Polską, pragnę was wszystkich, drodzy rodacy, serdecznie pozdrowić. Tak wielu mnie oczekiwało, tak wielu pragnęło się ze mną spotkać. Nie wszystkim było to dane. Może następnym razem...

Polskim rodzinom życzę, aby w modlitwie znajdowały światło i moc do wypełniania swoich zadań, szerząc w swoich środowiskach przesłanie miłości miłosiernej. Niech Bóg, który jest źródłem życia, błogosławi wam każdego dnia. Pozdrawiam wszystkich, których spotkałem osobiście na pielgrzymim szlaku, i tych, którzy brali udział w spotkaniach tej apostolskiej podróży za pośrednictwem środków masowego przekazu. Dziękuję szczególnie chorym i osobom w podeszłym wieku za wspieranie mojej posługi modlitwą i cierpieniem. Życzę wam, aby wasza duchowa więź z Jezusem miłosiernym stała się źródłem ulgi w waszych cierpieniach fizycznych i duchowych.

Obejmuję spojrzeniem duszy całą moją umiłowaną Ojczyznę. Raduję się z osiągnięć, dobrych zamierzeń i twórczych inicjatyw. Z pewnym niepokojem mówiłem o trudnościach i kosztach przemian, które boleśnie obciążają najuboższych i najsłabszych, bezrobotnych, bezdomnych i tych, którym przychodzi żyć w coraz skromniejszych warunkach i w niepewności jutra.

Odjeżdżając, te trudne sprawy Ojczyzny chcę polecić Bożej Opatrzności i zachęcić wszystkich odpowiedzialnych za stan państwa do troski o dobro Rzeczypospolitej i jej obywateli. Niech zapanuje duch miłosierdzia, bratniej solidarności, zgody i współpracy oraz autentycznej troski o dobro naszej Ojczyzny. Mam nadzieję, że pielęgnując te wartości, społeczeństwo polskie – które od wieków przynależy do Europy – znajdzie właściwe sobie miejsce w strukturach Wspólnoty Europejskiej i nie tylko nie zatraci własnej tożsamości, ale ubogaci swą tradycją ten kontynent i cały świat.

2. Minione dni tej krótkiej pielgrzymki były dla mnie okazją do wspomnień i głębokiej refleksji. Dziękuję Bogu za możliwość odwiedzin Krakowa i Kalwarii Zebrzydowskiej. Dziękuję za Kościół w Polsce, który w duchu wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii od tysiąca lat dzieli z narodem jego losy, ofiarnie mu służy i wspiera go w jego dobrych zamiarach i dążeniach. Dziękuję Bogu, że Kościół w Polsce pozostaje wierny tej misji i proszę, aby tak było zawsze.

Pragnę wyrazić wdzięczność tym wszystkim, dzięki którym to pielgrzymowanie miało szczęśliwy przebieg. Na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej składam raz jeszcze podziękowanie za zaproszenie oraz za troskę o przygotowanie tej pielgrzymki. Dziękuję za współpracę między władzami państwowymi i przedstawicielami Kościoła. Dziękuję za każdy gest dobrej woli.

Jestem wdzięczny władzom wojewódzkim, samorządowym, miejskim i gminnym - szczególnie Krakowa i Kalwarii - za życzliwość, troskę i wszelki trud.

Bóg zapłać wszystkim służbom kościelnym, obsłudze telewizyjnej, radiowej, prasowej, dziennikarzom, służbom porządkowym: wojsku, policji, strażakom, służbie zdrowia – wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się, aby ta pielgrzymka mogła pomyślnie się odbyć. Nie chcę nikogo pominąć, więc wszystkim raz jeszcze z całego serca mówię: Bóg zapłać!

3. Ze słowami szczególnej wdzięczności zwracam się do całego Ludu Bożego w Polsce. Dziękuję Konferencji Episkopatu Polski na czele z Księdzem Prymasem za zaproszenie mnie do Ojczyzny, za duchowe przygotowanie wiernych oraz za cały wysiłek organizacyjny związany z tą pielgrzymką. Szczególną wdzięczność wyrażam kapłanom, alumnom seminariów i siostram zakonnym. Dziękuję za przygotowanie liturgii i za towarzyszenie wiernym podczas naszych spotkań. Całemu Kościołowi w Polsce wdzięczny jestem za wspólne trwanie na modlitwie, za gorące przyjęcie i wielką życzliwość. Niech Chrystus Miłosierny obficie wynagrodzi waszą hojność swoim błogosławieństwem.

Wśród tych podziękowań nie może zabraknąć specjalnego słowa do umiłowanego Kościoła

krakowskiego. Księdzu Kardynałowi Franciszkowi, metropolicie krakowskiemu, składam serdeczne podziękowanie za gościnę i tak wspaniałe przygotowanie Krakowa na doniosłe wydarzenia, jakie miały miejsce w minionych dniach. Serdecznie Bóg zapłać Siostrze Matki Bożej Miłosierdzia z Łagiewnik i tym, którzy trwając codziennie przed wizerunkiem miłosiernego Chrystusa, zanoszą modlitwy w intencji mojej apostołskiej posługi. Gratuluję archidiecezji krakowskiej i całej Polsce nowej świątyni, którą dane mi było poświęcić. Jestem przekonany, że łagiewnickie sanktuarium będzie prawdziwą stolicą i prężnym ośrodkiem kultu Bożego Miłosierdzia. Niech światła padające z wieży łagiewnickiej świątyni, które przypominają promienie z obrazu Jezusa Miłosiernego, rzucają duchowy blask na całą Polskę: od Tatr do Bałtyku, od Bugu po Odrę i na cały świat!

4. „Bóg bogaty w miłosierdzie"! Oto słowa, które stanowiły myśl przewodnią tej wizyty. Odczytywaliśmy je jako wezwanie dla Kościoła i dla Polski nowego tysiąclecia. Życzę moim rodakom, aby potrafili przyjąć otwartym sercem to orędzie miłosierdzia i aby potrafili je nieść tam, gdzie ludzie potrzebują światła nadziei.

Wszelkie dobro, jakie dokonało się w tych dniach pielgrzymkowych, które stało się moim udziałem, zachowuję w sercu. Wdzięczny za wszystko, wraz z całą wspólnotą Kościoła w Polsce powtarzam wobec Jezusa Miłosiernego: "Jezu, ufam Tobie!" Niech to szczere wyznanie przynosi ukojenie kolejnym pokoleniom w nowym tysiącleciu. Bóg bogaty w miłosierdzie niech wam błogosławi!